(Nro. 287.)

ROZMAITOŚCI.

W Sobotę N^ro. 143. 15. Grudnia 1821.

Xiąże Karol Eduard Stuart.

(Ciąg dalszy.)

Dnia 4. Maia rano ruszyli bohaterowie nasi do Stornwai, gdzie drugiego dnia w wieczor stanęli. Macleod odkrywszy tę taiemnicę przez nierozsądek fałszywemu przyiacielowi, zmieszany i zawstydzony rzuca się do nóg Xiążęcia; pokazało się albowiem, że ów fałszywy przyiaciel Jakuba nietylko taiemnicę wyiawił, ale dodał, iż Eduard w 500 ludzi przybywa do Stornwai (którego mieszkańcy niebyli iego stronnikami) w tym zamiarze, ażeby miasto zrabował i w perzynę obrócił. Na taką wieść lud się uzbroił i nie wpuszczono Xiążęcia.

Donald Macleod rozgniewany nierozsądkiem brata, chciał w nim żelazo utopić. Eduard ocalił iego życie.

O'Neil rozpaczał, sam tylko Xiąże był spokoyny. Noc się zbliżała, którą musieli na błotach brzegu przepędzić. Obadway Makleodowie udali się do miasta po żywność, którą około północy przyniesc mieli.

Lecz nadaremnie ich czekano. Xiążę miał tylko kawałek spleśniałego suchara i trochę wódki. Przykry wiatr i deszcz przeziębił będących pod gołem niebem, całą ową okropną noc przepędzili chodzący. Nazaiutrz powrócili do swoiego statku w celu znalezienia owych dwóch fregat Francuzkich, które ieszcze w Arsaig zastać spodziewali się.

Ledwie pół godziny będąc na morzu, napotkali inną szalupę z podróżnemi z Benbikuli do wysp Orkadyyskich płynącą. Dowiedzieli się od tychże, iż owe dwie fregaty Francuzkie mocno się ucierały z trzema Angielskiemi woiennemi okrętami w zatoce przy Lochnanauch, lecz okręty owe oddaliły się a dnia 4. więcey znakomitych osób umieszczonych zostało na fregatach Fzancuzkich, które tegoż dnia przy pomyslnym powiewie puscili się na morze

Wiadomość ta zaledwie Xiążęcia do rozpaczy nie przywiodła. Nie znaiąc położenia mieysca i kraiu niewiedzieli iuż, w którą by uderzyć mieli stronę. O'Neil radził płynąć za ową szalupą do wysp Orkadyyskich. Maytkowie osłabieni których ani prosby, ani obietnice, ani grożenia poruszyć niezdołały, sprzeciwili się temu, — nakoniec spostrzeżono okręt prosto ku ich statkowi zmierzaiący. O'Neil przeto krzyknął na maytków: »Wiedzcież, że was czeka szubienica za to, żeście nas wzieli na okręt«, ten postrach przedziwnie skutkował, pomimo osłabienie, przecież uchodząc spiesznie, byli iuż tak blisko lądu, że okręt niemógł daley ich ścigać. Gdy iednak nie było można uporu maytków pokonać, aby ku wyspom orkadyyskim płyneli, musiano wzdłuż brzegów wyspy Benbikula ku południowi płynąć. W tem napotykaią inne dwa małe Angielskie statki, co ich zmusza do wylądowania na brzeg małey bezludney wyspy, na którey od 6. do 10. Maia przebywali.

Co za smutne położenie! Pod gołem zostawać niebem, bez żywności, a naokoło widzieć tylko morze okrętami różnego rodzaiu okryte.

Może na milę od brzegu w północney części wyspy spostrzegli przecie kilka opuszczonych chat rybackich, a w iedney z tych znaleziono nieco suchych ryb, ktore szczególnym iakimsi trafem zostawiono. Przecież z boiaźni iakiego napadu nie odważyli się z początku tam nocować. W południowey części wyspy zaroślami i cierniem okrytey, Xiążę z swoim orszakiem krył się przez dzień, a w nocy powracali do rybackich chatek, które iednak nie chroniły ich od deszczu. Ryby suszone maczali w wodzie i tak ie gotowali; wody niemieli inney, iak deszczową.

Straż odbywano po kolei, do którey i Xiążę chciał należeć, ale wspaniały O'Neil niepozwalaiąc na to, sam przez trzecią i czwartą noc Xięcia i słabego Suliwana zastępował. Maytkowie nie chcieli odbywać straży nocney, narzekali i przeklinali. Zapas wódki i żywnosci podzieliwszy pomiędzy siebie, wypowiedzieli posłuszeństwo.

Xiążę idąc raz z swoimi przyiaciołmi zbliżył się niechcący posród rozmowy ku onemu mieyscu, gdzie ich szalupa była schowa-

)(

na. O'Neil wpada na myśl, ażeby na niey upłynąć, a maytków losowi zostawić. »Jeżeli tu zostaniemy« mówi ón, »to pomrzemy z głodu; naywiększem szczęściem naszym byłoby ieszcze dostać się w niewolę, i na ówczas z trudnością nyść śmierci. Puszczaiąc się na morze nierówniе nas niewola, lub smierć spotkać może — przecież możemy się ieszcze i ratować! »Nie« odpowie wspaniałomyślny Eduard; owi ludzie stracili odwagę, ponieważ nas iako sprawców własnego nieszczęścia uważaią. Byłoby okrucieństwem, poswięcić ich nieochybney śmierci.« Tymczasem naleszli do zarosli, gdzie się reszta ich ludzi znaydowała.

»Towarzysze moiego nieszczęścia!« odezwie się Eduard, »nie widać iuż żadnego w okolicy okrętu; kto wie, czy nas nieba nie uratuią.«

Zgodnie wszyscy na to, wykrzyknęli i wsiedli na szalupę; wtem nowa powstała sprzeczka, którą przedsiewziąść drogę, Eduard na nowo wskazał drogę do wysp Orkadyyskich. — »Niech tego diabli porwą, kto tam popłynie« odezwał się ieden z maytków, my popłyniemy do Arisaig, a ztamtąd potrafiemy sobie iuż znaleść drogę do naszych domów.« — Do Arisaig zawołali wszyscy iednomyślnie, a Xiążę umilkł.

Smiertelne osłabienie ogarnęło wszystkich, iużniebyło ani na kawałka chleba, ani kropli gorżałki. Choroba Suliwana wzmagała się coraz bardziey, w którey spał nieustannie.

Dnia 11. Czerwca równo ze switaniem scigał ich okręt Angielski, skryli się na skałę, w wieczor wylądowali znowu do wyspy Benbikola i zabawili tam aż do 14go.

Tam słyszeli, że wiele okrętów Angielskich krąży po morzu, szukaiąc Xiążęcia. Wiedziano bowiem o iego bytności na wyspie Skalpa, to opowiadał im mieszkaniec gór, ieden ze szczątków woyska z bitwy pod Kulloden.— Poznał on Xiążęcia, i postanowił powtórnie, swoie życie dla niego poświęcić i wymógł na Eduardzie, ażeby tak długo na wyspie pozostał, dopóki morze niebędzie wolnieysze.

Maytki poznawszy w Xiążęciu swoiego władcę, klęczący błagali o przebaczenie, które otrzymali; poprzysięgli dla niego żyć albo umrzeć.

Będąc daleko od zamieszkałey części wyspy, niewiedzieli, gdzie mieli przenocować. Pomimo wielkie utrudzenie postanowiono całą noc przepędzić chodzący. Chorego Suliwana musiano na rękach nosić, nawet sam Xiążę oświadczył się, iż chce nieść swoiego przyiaciela.

Góral ów kupił barkę i aby niebył poznanym przebrał się za rybaka. Równie z innymi rybakami zamieszkał chatę nad brzegiem, tam się schronili, z sukni swoich zrobili posłanie dla Souliwana, a rybacy zatrudniali się suszeniem ryb. Na słodkiey wodzie im niebrakowało. Xiążę i iego towarzysze smacznie obiadowali.

Eduard usiadłszy sobie przy słabym Sonliwanie rzekł: »Ty nie umrzesz drogi przyiaielu! ty nieopuscisz mię w moiem nieszczęściu! — Miłosierny Boże! zachoway go, nieodryway go odemnie! — a ieżeli mię chcesz całkiem opuścić, to wezmiy i mnie z sobą! życie bez ciebie żadnychby dla mnie niemiało powabów.«

»Tak« odezwał się słaby, »Znam swiat, mam wstręt od niego; ale ponieważ moiemu Władcy życie moie iest miłe, życzę sobie utrzymać go.«

Scena ta pornszyła wszystkich przytomnych, a szczególniey czułego O'Nella.

Wszyscy się pokładli i spali spokoynie, sam tylko Eduard czuwał, troskliwy o swoiego Suliwana. Raz mu ubił ptaka wodnego z pistoletu. Ugotowano go. Rosoł i mięso były dla chorego szczególnieyszym posiłkiem tak dalece, że wkrótce mógł sam znow przechodzić się; całemu towarzystwu niezbywało także na dobrym obiedzie. Udali się wgłąb wyspy dla przygotowania sobie żywności do dłuższey podróży — przecież nie ważyli ieszcze puszczać się, widząc krążące po morzu okręty.

Maytkowie pomimo widoczne ich osłabienie stali się ludzkiemi i wspaniałemi, po kolei prowadzili chorego Souliwana, trzymaiąc go pod ramiona.

Po południu o godzinie 3 przybyła kupa ludzi do domu wyspiarza, znana rybakowi; na iego przedstawienie przedano im żywności. — Wieść niosła, że woysko z wyspy Skye miało się udać na wyspę Benbikola, bez wątpienia w celu sledzenia Eduarda i towarzyszów iego. Spodziewano się owego oddziału woyska ieszcze tego wieczora.

Wszystko to niezmiernie zatrwożyło Xięcia, i towarzyszów iego. Naradzano się skrycie; rybak radził im nocować w bliskim lasku, rada ta była przyiętą, którą nawet przed wyspiarzem utaili, udaiąc, że powracaią do chaty, tymczasem udali się do lasku, w którym znalazłszy suchą iaskinie, w niey przenocowali.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Ofiary uczynione do Bibliioteki Towarzystwa Królewsko Warszawskiego Przyiaciół nauk w tem półroczu.

Od Członków Towarzystwa.

Prezes Senatu Miasta Krakowa Stanisław H. Wodzicki ofiarował Tom trzeci własnego dzieła: O chodowaniu, użytku, mnożeniu i poznawaniu drzew, krzewów, i t. d.

Jenerał dywizyi Wincenty Hr. Krasiński. List oryginalny Ludwika XVI. Króla Francuzkiego, pisany do Stanów Rzeczypospolitey Polskiey d. 9 Maia 1791.

Rejent Metryk Koronnych Walenty Skorochod Maiewski, Nicolai Copernici de revolutionibus orbium coelestium Libri VI.

Zastępca Prezesa Działu umieiętności, Jerzy Arnold własne pismo: Physiker zu Lissa nach Jonstons Tode von Jahre 1675 bis 1775.

Rektor Lyceum Warszawskiego Samuel Bogumił Linde: Historisch-Kritischer Beytrag zur slavischen Literatur. Dzieło ułożone przez niego z pism Polskich dla użytku uczonych cudzoziemców.

Podpułkownik Inżynierów Woyciech Gutkowski rękopism własny: Proiekt do obmyślenia sposobu ożywienia cyrkulacyi pieniędzy w kraiu, przywrócenia kredytu i wspomożenia właścicieli zadłużonych.

Professor Uniwersytetu Wileńskiego Joachim Lelewel dzieło Jana Potockiego: Essai sur l'histoire universelle et Recherches sur celle de la Sarmatie.

Radca Stanu w Państwie Rossyyskiem Bazyli Anastasewicz, Katalog Bibliioteki prywatney w Petersburgu, siedm tysięcy ksiąg Rossyyskich zawieraiącey, przez ofiaruiącego ułożony.

Ofiary w książkach od różnych osób:

Kasztelanowa Nakwaska dzieło własne w dwóch Tomach: Trois nouvelles publiées par une Polonaise.

Obywatel Woiewództwa Płockiego Karol Hr. Zboiński: dzieło w ięzyku Włoskim o Architekturze Jakóba Barozzi.

Dziekan i Professor w Uniw. Krakowskim X. Endrewicz dzieło własne: Introductio in Libros novi Testamenti.

Magister Teologii X. Anioł Dowgird Piiar w Wilnie: rozprawę własną o Loice, Matafizyce i Filozofii moralney.

Prokurator przy Trybunale Cywilnym Woiewództwa Płockiego Wincenty Gawarecki własne dziełko: Wiadomości o Mieście Płocku.

Professor Uniwersytetu Warszawskiego Felix Jarocki Tom drugi dzieła swego: Zoologiia.

Professor literatury Polskiey w Gimnazyum Poznańskiem J. F. Królikowski własne dzieło: Prozodyia Polska, czyli o Spiewności Polskiey i miarach ięzyka Polskiego.

Nauczyciel w Gimnazyium Wołyńskiem Antoni Andrzeiowski własne pismo Czackia: genre determine et decrit par Antoine Andrzeiowski.

Obywatel Warszawski Jan Lottich: Catalogus Librorum Bibliothecae Academiae Upsaliensis w dwóch Tomach, gdzie wiele książek Polskich wymienionych.

Uczeń Uniw. Warsz. X. Felix Lisiecki dwa dzieła architektoniczne Sturma.

Uczeń Uniw. Warsz. Adam Pstrokoński trzy dzieła w różnych materyiach.

Obywatel Obwodu Rawskiego Hiacynt Niwiński: Jeografiią X. Władysława Łubieńskiego.

Drukarnie Warszawskie i w Lublinie będąca, książki w nich drukowane do Bibliioteki Towarzystwa według wyroku Rządowego oddaią.

Ofiary do Muzeum i Gabinetu rzeczy przyrodzonych:

Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi ofiarowała:

a. Narzędzia żelazne do bicia pieniędzy znalezione we wsi Gorzewa w Obwodzie Kaliskim.

b. Róg z prawey strony głowy Bawołu znaleziony w Bugu.

Sekretarz Senatu Niemcewicz: kawał kruszcu ołowianego z gór Tarnowskich.

Jenerał dywizyi Wincenty Hr. Krasiński:

a. Popiersie X. Skargi oryginalnie z gliny zrobione.

b. Model machiny hidrauliczney, za pomocą którey można podnosić wodę do znaczney wysokości.

Professor Uniw. Warsz. Adam Kitaiewski: Naczynie bronzowe na trzech nożkach wykopane na gruncie wsi Gozdzikowa, w Woiewództwie Sandomierskiem.

Poseł Powiatu Błońskiego Józef Hr. Krasiński: Ząb spetryfikowany zwierzęcia trawożernego, wyorany na polu wsi Radzieiowice: ale dla braku korony udeterminować nie można, do iakiego zwierzęcia należał.

Podkomorzyc Odrowąż **Pieniążek**:
a. Koszulę drucianą rycerską.
b. Kamień kwarcowy w kształcie śliwki.

Professor Liceum Podolskiego Jan Gwalbert **Styczyński**: sztuk iedenaście starey monety.

Nauczyciel Gimnazyum Wołyńskiego Antoni **Andrzeiowski**: 200 roślin rzadszych zasuszanych, które sam zebrał na Podolu.

Henryk Hr. **Łubieński** kawałek zęba słoniowego odrąbany od zęba znalezionego w urwisku wąwozu o pół mili od Miasta **Wielki-Xiąż** w Woiew. Krakowskiem.

Doktor Medycyny Sztabs-Lekarz **Tomorowicz** i Karól Mittelstaedt Burmistrz Miasta **Sieradza**, dwa pancerze z ogniw żelaznych w kształcie koszul zrobione, które były niegdyś własnością Hieronima Pomian **Grabińskiego**, znakomitego rycerskiemi dziełami za **Władysława** IV. i **Jana Kazimierza** Królów Polskich, a w końcu życia Kasztelana Sieradzkiego, właściciela wsi **Grabno** blisko **Widawy**, gdzie około roku 1661 w kaplicy między innemi zbroiami na wieczną pamiątkę i te dwa pancerze zawiesił.

Zacni Rodacy! za te do naszych zbiorów dary, składam wam w imieniu Zgromadzenia przyiacioł nauk publiczne podziękowanie.

Wiadomości Statystyczne o Hiszpanii.

Gazeta Madrycka zawiera następuiące Statystyczne wiadomości o Monarchii Hiszpanskiey, i iey osadach: Obiętość płaszczyzny Krolestwa Hiszpanskiego wynosi 24661 mil Francuzkich kwadratowych, a liczba mieszkancow 17 millionow 700000 a to podług następuiącego wykazu: 1) Nowa Hiszpania 1.8477 mil kwadratowych, na ktorych 7 milionow 550000 ludnosci. 2) Guatimala zaludniona 1 milionem, 200000 mieszkancow, obeymuie 43089 mil kwadratowych. 3) Kuba i Florida zaymuiąca 115039 mil kwadratowych, mieści 592000 mieszkancow. 4) Puerto Rico, i St. Domingo 2805 mil kwadratowych, a 493000 ludnosci. 5) Nowa Grenada 80433 mil kwadratowych, a 1 milion 600000 mieszkancow. 6) Karakas 64561 mil kwadratowych, a 900000 ludnosci. 7) Peru 60172 mil kwadratowych zaymuiąca, ma mieszkancow 1 milion 500000. 8) Chili miesci na 92000 milach 900000 ludnosci. 9) La Plata liczy mil kwadratowych 144955, na ktorych 100000 mieszkańca. 10) Filipinskie wyspy zawieraią w sobie mil kwadratowych 13888, a 1 milion 740000 ludnosci. — 11) Marianskie wyspy mieszczą na 1425 milach kwadratowych 80000 mieszkanca. — W roku 1817 wynosiły dochody kraiowe Państwa Hiszpańskiego 620 milionow realow. Woysko Hiszpanskie, składało się w roku 1806 z 262000 ludzi, z ktorych 110000 przeznaczonych było dla osad, a flotta liczyła 283 okrętow, między ktoremi znaydowało się 43 liniowych. — Stosownie do nowego podziału, nad ktorym Stany (Cortes) teraz rozprawiaią, Krolestwo Hiszpanskie składać się ma z następuiących Prowincyi. 1) Prowincyi Alikantu (głowne miasto Alikant) 2) Almeryi (głowne miasto Almeria) 3) Arragonii (głowne miasto Saragossa) 4) Asturyi (głowne miasto Oviedo) 5) Avilli (głowne miast Avila) 6) Baearskich wysp (głowne miasto Palma) 7) Kadyxu (głowne miasto Kadyx) 8) Kalataiudy (głowne miasto Kalatayud) 9) Wysp Kanaryyskich (głowne miasto la Laguna) 10) Kastellanii (głowne miasto St. Castillon de la plano) 11) Kastylii (głowne miasto Burgos) 12) Katalonii (głowne miasto Barcellona) 13) Kordowy (głowne miast Cordova) 14) Kuencyi, (głowne miasto Cuenca) 15) Wyższey Estremadury (głowne miasto Caceres) 16) Niższey Estremadury (głowne miasto Merida.) 16) Gallicyi (głowne miasto Corrunna.) 18) Gerony (główne miastoGerona.) 19) Grenady (główne miastoGrenada.) 20) Quadalaxary (główne miasto Quadalaxara.) 21) Quipuscoa (główne miasto Vittoria) 22) Huelvy (główne miast. Huelva) 23) Huesca (głów. mia. Huesca.) 24) Jaepu (głów. mia. Jaep.) 25) Jatwy (głów. mia. Jatwa.) 26) Leony (głów. mia. Leon.) 17) Leridy (główne miasto Lerida.) 28) Lugo (głów. mia. Lugo.) 29. Madrytu (głów. mia. Madryt.) 30) Mallagi (głów. mia. Mallaga.) 31) Wyższey Lamanchy (głów. mia. Chinchilla.) 32) NiższeyLamanchi (głów. mia. Cinidad.) 33) Murcyi (głów. mia. Murcyia.) 34) Navarry (głów. mia. Pamplona.) 35) Orensy (głów. mia. Orense.) 36) Palencyi (głów. mia. Palincia) 37) Pontevedery (głów. mia. Pontevedra.) 38) Rioja (głów. mia. Logrono.) 39) Salamanki (głów. mia. Salamanka.) 40) Santandru (głów. mia. Santander.) 41) Segowii (głów. mia. Segovia.) 42) Sevilli (głów. mia. Sevilla.) 43) Soryi (głów. mia. Soria.) 44) Tarragony (głów. mia. Tarragona.) 45) Terrueli (głów. mia. Terruela.) 46) Tolledo (głów. mia. Tolledo.) 47) Walencyi (głów. mia. Walenciya.) 48) Walladolidy (głów. mia. Walladolid) 49) Vierzo (głów. mia. Villafranca.) 50) Biskaia (głó. mia. Bilboa.) i 51) Zamory (głów. mia. Zamora.)

Redakcya F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.